

Islam w Rosji

Autor tekstu: **Radosław S. Czarnecki**

Przekleci ! Gdziekolwiek się znajdują zostaną schwytani i zabici bez litości
Koran — Sura XXIII/61

Wierzymy w eksport rewolucji islamskiej
Szejk Mohammed H.Fadlallah (libański Hezbollah)

Islam jest obecny w Europie od niemalże 1300 lat [1]. Docierał do Europy z dwóch stron [2] — poprzez Iberię od zachodu oraz z Azji Centralnej i od stepów wschodnioeuropejskich na wschodzie Starego Kontynentu. Nad Wołgą i Kamą osiedleni tam Bułgarzy Kamscy (Nadwożańscy) stworzyli w końcu I tysiąclecia państwo gdzie panującą religią stał się islam. W XII w. ulegli jednak nawałom mongolskiej. Na gruzach ich państwa powstała najpierw tzw. Złota Orda, a później — w wyniku walk wewnętrznych i rozpadu — szereg chanatów, m.in. astrachański, kazański czy syberyjski. Tak zaczyna się historia islamu na terenach współczesnej Rosji [3].

Bezsprzecznie obecność muzułmanów na tych obszarach i przez to ich wkład w rozwój cywilizacyjno-kulturowy Wschodu Europy jest olbrzymi. Islam bowiem jest tu jakby „odwieczny”. Można stwierdzić, iż religia Proroka Mahometa to integralna część cywilizacji prawosławnej, której centrum od chwili upadku Konstantynopola (1453) pozostaje Rosja (S.Huntington). Koegzystencja tych dwóch wielkich religii przebiegała różnie — prześladowania (ze strony władzy), które były częstsze, przeplatały się jednak z okresami wzajemnego znoszenia się i tolerancji. Ale to wzajemne, wielowiekowe współistnienie na pewno miało i ma wpływ na dzisiejszą twarz obu wyznań — zwłaszcza islamu wschodnioeuropejskiego (trochę inaczej ma się sprawa z Kaukazem, ale to też wpływ historii, zagadnień społecznych i politycznych, nawet etniczno-rasowych)

Wyznawcy religii Proroka Mahometa są rozsiani dziś na terenie całej Federacji Rosyjskiej. Szacuje się, że jest ich ponad 20 milionów (niektóre źródła podają liczbę 25-28 mln) [4]. Na terytorium Rosji można wyróżnić trzy wielkie skupiska muzułmanów. Są to: aglomeracja Moskwy (rejon gdzie islam jest wyznaniem absolutnie napływowym głównie z terenów b. ZSRR, często nie wchodzących dziś w skład Federacji Rosyjskiej - dopiero współcześnie następują tu konwersje rodowitych Rosjan na religię Mahometa), rejon środkowo-dolnej Wołgi i jej dopływów oraz północny Kaukaz. Powołże i Kaukaz to tereny gdzie islam można uznać absolutnie za wyznanie autochtoniczne.

Trzeba tu zaznaczyć, iż aglomeracja moskiewska (ponad 15 mln mieszkańców) jest aktualnie — nie licząc Istanbula — największym skupiskiem muzułmanów wśród miast Europy (jest to — w zależności od danych — od 2,3 do nawet 3,5 mln ludzi). Głównie są to Czeczeni — największe skupisko tej narodowości — oraz inni reprezentanci narodów Kaukazu, a także Azerowie, przedstawiciele republik środkowo-azjatyckich (Kazachstan, Kirgistan, Turkmenistan, Tadżykistan i Uzbekistan) i Afgańczycy.

Rejon szeroko pojętego Powołża — przedpole Uralu Środkowego oraz obszar między środkowym i dolnym biegiem Wołgi a Morzem Kaspijskim — to przede wszystkim republiki zamieszkałe od wieków przez Bułgarów Kamskich, Tatarów, Baszkirów, Czuwaszów, Maryjczyków, Mordwinów, Czeremisów, Kałmuków, a nade wszystko - Rosjan (przynajmniej od XVI wieku — zdobycie przez Iwana IV Groźnego Kazania w 1552). Mozaika religii — prawosławni Rosjanie i Czuwasze, muzułmanie - Baszkirzy, Czeremisi i Tatarzy oraz wyznawcy buddyzmu — Kałmucy (niewielkie grupy etniczne praktykują także szamanizm) sprzyjały w miarę zgodnej koegzystencji na przestrzeni wieków [5]. Po upadku ZSRR następuje intensywny wzrost zainteresowania religią — zwłaszcza obserwuje się to w islamie (tu renesans to studiowanie teologii, otwieranie i napływ uczniów do medres, masowy import z krajów arabskich Koranu, później na fali *pieriestrojki* i *głosnost'i* dozwolono druk zarówno Koranu jak i i innej, religijnie zorientowanej literatury islamskiej w samym ZSRR i w Rosji — po 1991 r.) np. odbudowa meczetów — dało się zaobserwować już w końcu lat 80-tych XX wieku.

Trzeba zaznaczyć, iż Tatarzy i Baszkirzy oraz inne, mniejsze wspólnoty etniczne wyznające religię Proroka Mahometa a żyjące w dwóch republikach federacyjnych leżących nad środkową Wołgą — Tatarstanie i Baszkirii (oraz na terenach przyległych) — praktykują zazwyczaj islam sunnicki z uwzględnieniem zasad tzw. *naqszbandiji* [6].

Tatarstan to federacyjna republika o największej (obok Czeczenii) autonomii w ramach

Federacji Rosyjskiej. Podstawową grupą narodowościową są Tatarzy (48 % ludności czyli ok. 2 mln) [7]. Zresztą w skali całej Rosji naród tatarski jest drugą liczebnie — po Rosjanach wspólnotą Federacji (ok. 7 mln, co stanowi ok. 4,8 %). Z tego tytułu pojawiają się m.in. głosy (np. podczas demonstracji Tatarów w Niżnym Nowogrodzie w 2005 r.) środowisk nacjonalistycznych i fundamentalistycznych aby vice-prezydentem Rosji był *a priori* Tatar. Zupełnie skrajnie islamistycznie zorientowane, grupy (nieliczne do tej pory wśród Tatarów nadwożańskich) opowiadają się za walką zbrojną z chrześcijaństwem w ramach ogólnoświatowego *dżihadu* (członkowie tych grup uczestniczą w wojnie partyzanckiej na Kaukazie licząc ją jako starcie islamu z Zachodem — ten proceder jest wg takiego stanowiska wojną z cywilizacją „białego człowieka” i „chrześcijanina” do której zaliczają Rosję) [8].

Jak wspomniano Tatarzy praktykują przeważnie islam sunnicki, z silnym przywiązaniem do narodowej tradycji (mimo wielowiekowej presji ze strony prawosławia — zwłaszcza w niektórych okresach władzy carów — oraz rządów KPZR) [9]. Islam jest tu związany z językiem, tradycją i specyficzną, lokalną kulturą. Kazań — miasto nad Wołgą, ponad 1,3 mln. mieszkańców, stolica Tatarstanu, centralny ośrodek cywilizacyjno-kulturowy „Tatarii” — posiada jeden z największych w Europie meczetów — poza Istambułem; znany z historii, sławny wielkością i znaczeniem intelektualnym (medresa, muzeum, biblioteka, siedziba muftiego itd.), a zburzony przez Rosjan po zdobyciu Kazania przez Iwana IV Groźnego, Kul-Szarif (odbudowany po 1991 roku na kazańskim Kremlu). W Kazaniu otwarto także pierwszy w Rosji (1998) Islamski Uniwersytet Państwowy (za pieniądze z Arabii Saudyjskiej), funkcjonuje również Tatarska Akademia Zarządzania, na obu uczelniach językiem wykładowym jest tatarski (równoprawny język urzędowy na terenie Tatarstanu — obok rosyjskiego), znajdują się 3 medresy i liczne muzułmańskie szkoły średnie.

Kazań z racji swej wielkości, roli kulturowo-cywilizacyjnej, położenia oraz zaplecza gospodarczo-intelektualnego Tatarstanu (i diaspory ludów tatarskiego pochodzenia na obszarze poradzieckim) uchodzi nie bez racji za „trzecią stolicę Rosji” (po Moskwie i St. Petersburgu).

Dwujęzyczność napisów oraz billboardów nie wystarcza Tatarom — Konstytucja Tatarstanu (z 6.11.1992) ustalała, iż przejście z tzw. „graždanki” na alfabet łańciski w języku tatarskim (co miało miejsce przed Rewolucją Październikową) winno nastąpić do roku 2011 (także ustawa Parlamentu Tatarstanu z dn. 15.09.1999 mówi o tej dacie). W tej materii istnieją liczne i narastające systematycznie napięcia między Kazaniem, a Moskwą. Przy tej okazji środowiska nacjonalistyczne wysuwają postulaty, aby tatarski został uznany jako urzędowy język na całym terytorium Federacji Rosyjskiej — argumentują to tym, że językiem tatarskim i dialektami pochodnymi posługuje się wiele wspólnot etnicznych, zwłaszcza na Syberii. Jednak „ulica” Kazania i większych miast Tatarstanu mówi po rosyjsku. Złożoność etniczna, religijna, społeczna i kulturowa ma swoje uniwersalne prawa.

Dla właściwego oglądu kazańskiej rzeczywistości należy dodać, że w mieście istnieją — oprócz soboru i cerkwi (prawosławnych) — spora synagoga (7 tys. wyznawców judaizmu), kaplice katolickie (dla kilkuset wyznawców), świątynia staroobrzędowców oraz liczne zbory protestanckie. Czyli pełna multi-religijność i wielokulturowość.

Trochę inna sytuacja panuje w sąsiedniej republice — w Baszkirii. Tu skład etniczno-wyznaniowy jest podobny jak w Tatarstanie: Rosjanie — 36 % (1,7 mln), Baszkirzy — 30 % (1,5 mln), Tatarzy — 24 % (1,1 mln), jednak siła islamu w Baszkirii jest wyraźnie mniejsza, zarówno z tytułu liczby Baszkirów jak i ich znaczenia w historii, polityce, nauce Rosji. Baszkirzy ponadto pozostawali zawsze (podobnie jak Czeremisi) w cieniu swych kuzynów — Tatarów. Idą zawsze jakby krok za nimi, mimo że częściej używają tatarskiego (jako języka narodowego) niż ojczystego — baszkirskiego. Sporo Baszkirów przyjmując w przeszłości prawosławie związało się z tradycją kultury rosyjskiej.

Zupełnie diametralnie inna sytuacja panuje w południowym, autochtonicznym rejonie występowania islamu w Rosji — na północnym Kaukazie i jego przedpolach. Tu dodatkowo na zderzenie interesów prawosławia (oraz państwa rosyjskiego i tej tradycji) z islamem zawsze nakładały się różnice narodowościowe, językowe, kulturowe, klanowo-plemienne [10] (sprzyjały temu niedostępność górskich terenów i podział regionu na poszczególne doliny, co prowadzi wszędzie do izolacji) czy nawet sprzeczności między poszczególnymi odłami islamu. Na Kaukazie szyizm — z racji bliskości Iranu - miał zawsze o wiele większe poparcie niż nad środkową Wołgą. Ponadto różnorodne mistyczne bractwa sufickie — zwłaszcza *al-kadirija* (choć wspomniana wcześniej *naqszbandija*, a także inna, odrodzeniowo-fundamentalistyczna szkoła suficka wywodząca się z XIX-wiecznego Egiptu — *salafija*, są tu szerokorozpowszechnione) — miały tutaj zawsze sporo do powiedzenia i wywierały przez to wpływ na charakter miejscowej wiary muzułmańskiej.

Poza tym występują jeszcze wyraźne różnice między wschodem, a zachodem regionu; wschód (zwłaszcza górską część Czeczenii, Inguszetia i Dagestan) jest silnie zislamizowany, wyraźniejsze są tu wpływy profetycznych bractw sufickich; na zachodzie (Kabardyno-Bałkaria, Karaczajo-Czerkiesja czy Adygea) islam jest mniej ortodoksyjny, mało purytański, bardziej synkretyczny [11] — wyraźnie dają się odczuć wpływy prawosławia, a nawet przed monoteistycznych, animistycznych wierzeń: święte drzewa, gaje, źródła, obecność duchów czy demonów w ludowych wierzeniach itp. Osetyjczycy z kolei zamieszkujący północną Osetię - Alanię wyznają w 98 % prawosławie.

Sytuację na Kaukazie limituje historia wojen w Czeczenii — w historii i współcześnie. Pacyfikacja tej republiki przez wojska rosyjskie doprowadziła do w miarę ustabilizowanej sytuacji na przedpolu Kaukazu [12] — w górskich rejonach Czeczeńskiej Republiki „Iczkerii” i Inguszetii oraz w Dagestanie nadal trwa partyzancka wojna, choć jej charakter jest obecnie diametralnie inny niżli podczas pierwszego starcia Rosji z Czeczenami (1994-96). Po ogłoszeniu 31.10.2007 przez dowódcę czeczeńskich partyzantów i aktualnego prezydenta „Iczkerii” D.Umarowa powstania „emiratu Kaukazu Północnego” (w skład którego ma wchodzić Czeczenia — nie jako samodzielny byt, o co toczono m.in. dwie wojny na przełomie XX i XXI w. lecz też i inne republiki kaukaskie — m.in. prawosławna północna. Osetia) walki na tym obszarze można traktować jako kolejny konflikt cywilizacyjny. Zresztą cała historia ostatniego 20-lecia to pasmo z jednej strony radykalizowania się ruchu niepodległościowego Czeczenów (i rozłamów w tym ruchu, przechodzenia sporej części dotychczasowych zwolenników absolutnej niepodległości na pozycje współpracy z Moskwą w ramach szerokiej autonomii — ze względu także na islamizację i wzrastający fundamentalizm religijny nieprzejednanej partyzantki), a z drugiej — coraz wyraźniejsza i jednoznaczna internacjonalizacja [13] ruchu niepodległościowego (o czym świadczy wspomniane wcześniej powstanie emiratu Kaukazu Północnego.) oparta już nie tylko o „pobratymców” z Dagestanu czy Inguszetii, ale udział i wpływy międzynarodowego islamizmu czy saudyjskiego wahhabizmu [14]. Wraz z tymi tendencjami dochodzić musiało do współdziałania ruchu partyzanckiego na Kaukazie z islamską międzynarodówką terrorystyczną, zasilaniem finansami, bronią, ochotnikami itp. Problem niepodległości Czeczenii zszedł tym samym na drugi plan — na pierwsze miejsce wysunęły się zagadnienia ideologiczno-religijne (*szarijat*, organizacja społeczeństwa wg zasad ortodoksji, pogarda dla demokracji i wolności osobistych itp.), walka z kulturą „białego człowieka”, skoncentrowanie konfliktu na wojnie islamu z chrześcijaństwem etc.

Tu stanowisko Moskwy, od lat próbującej przedstawić rebelię na Kaukazie jako fragment "zderzenia cywilizacji", osiągnęło swój cel. Ta wojna jest postrzegana (i traktowana dziś przez Zachód) jako część światowej walki z opresyjnym i terrorystycznym odłamem islamu. Ofensywa dyplomatyczno-propagandowa w świecie muzułmańskim ze strony rosyjskiej dyplomacji jest równoległym działaniem, umacniającym pozycję Moskwy wśród krajów islamskich (a osłabiającym pozycję kaukaskich rebeliantów, postrzeganych jako niebezpiecznych ekstremistów).

Struktura narodowościowo-językowa na tym obszarze nie sprzyja także jakiegokolwiek konsolidacji. Mozaika ludów, klanów-plemion, wyznań, odłamów i sekt islamistycznych dodatkowo zaciemniają obraz. Poszczególne wspólnoty ilościowo są niewielkie — np. Czerkiesi to jedynie ponad 100 tys., Adygejczycy — ok. 100 tys., Ingusze — 0,5 mln, Bałkarzy — 85 tys.: Kabardyjczycy — dzielący się wg wyznania (większość wyznaje sunnicki islam, ale tzw. Kabradyjczycy „mozdokscy” — prawosławie) to ok. 400 tys., Czeczeni — 600 tys. (w skali całej Federacji ich liczba waha się ok. 1,1 mln) [15]. Osetyjczy zamieszkujący północną Osetię (potomkowie sarmackich Alanów) to jedynie 0,5 mln.

Prawdziwą szachownicę ludów, wyznań, języków i tradycji stanowi Dagestan. Tu występuje prawie 40 narodowości, kilkanaście odrębnych języków i wyznań. Bardzo silne wpływy posiada szyizm — zwłaszcza wśród Azerów na południu republiki (przy granicy z Azerbejdżanem). Z racji roli szyizmu na tym terenie spore znaczenie odgrywają bractwa szyicko-suffickie (sam sufizm — mistyczna odmiana islamu — praktykowany jest powszechnie na pograniczu czeczeńsko-dagestańskim i ma znaczenie nie w przestrzeni narodowej czy językowej, ale jako tożsamość klanu, bractwa, wielopokoleniowej rodziny). Szyizm jest rewolucyjną i buntowniczą odmianą religii Proroka (w odróżnieniu od tradycjonalistycznego i konserwatywnego sunnizmu), skąd bardzo bliska droga do sufizmu i bractw derwiszów — niezwykle podatnych na wszelkie irredenty, powstania i bunty. Ludy Dagestanu walkę i przemoc niemalże „niosą we krwi” (i w tradycjach religijnych tego regionu). Najliczniejsi są tu Awarowie (ok. 0,6 mln), pozostałe narody i grupy etniczne ilościowo nie przekraczają 100 tys: Dagijczycy, Lalowie, Cachurzy i inni (to tzw. narody kaukaskie) czy Nogajowie, Azerowie, Kumycy (ludy tureckiego pochodzenia, w sumie ok. 0,35 mln) itd. Radykałowie islamscy

zyskali tu także poważną bazę społeczno-kulturową dla swojej działalności.

Inne problemy — wspomniane zapóźnienie cywilizacyjne, bieda, społeczne stosunki (klanowo-plemienne), mentalność bliższa Bliskiemu Wschodowi niżli Europie — schodzą w świetle zbrojnego konfliktu na Kaukazie na dalszy plan, choć są nie mniej ważkimi i istotnymi. Zwłaszcza gdy obie strony nie mają pomysłu na jego polubowne rozwiązanie. Ten konflikt oraz wspomniane rozdrobnienie narodowo-religijno-kulturowe delimitować muszą przez wiele lat sytuację na tym terenie. Islam na Kaukazie nie będzie jednak przez najbliższe dekady — mimo spektakularnych i medialnych wydarzeń — decydującym czynnikiem kształtującym znaczenie tego wyznania w Rosji. Jego podstawowe znaczenie (a także w przyszłość — może i całej Federacji Rosyjskiej) i rola spoczywają nad Wołgą, w islamie tatarskim.

Tak więc Tatarstan i sytuacja w tej republice mają olbrzymie znaczenie dla rozwoju islamu na terytorium dzisiejszej Rosji. Przede wszystkim — gospodarka, pewna doza sekularyzacji (wynikająca zarówno z historii jak i z koegzystencji na obszarach wielokulturowych, multi-religijnych i zróżnicowanych etnicznie), wybór arystotelesowskiej „drogi środka” — nie zasady; wszystko albo nic — to są zasady kojarzone z „europejskością”. Elity tatarskie, mając świadomość siły gospodarczo-kulturowo-cywilizacyjno-historycznej Tatarstanu (jako „centrum” diaspory tatarskiej na terenie Rosji [16]) i poza nią oraz jej roli i znaczenia) idą niesłuchanie pragmatyczną i konsekwentną drogą przypominającą Katalończyków, Szkotów czy mieszkańców Flandrii. Czyli raz jeszcze: Europa A islam jest jednoznacznym wyznacznikiem zarówno tożsamości tego narodu (obok języka) jak i jego odrębności. Na ile ta odrębność się w przyszłości zmaterializuje zależy to zarówno od sytuacji wewnętrznej Rosji- przede wszystkim ekonomicznej — jak i trendów światowych. Jak na razie ogólny „klimat” sprzyja segmentyzacji, rozdrobnieniu wszelkich większych organizmów państwowych. Przykłady wcześniej wymienionych: Katalonii, Szkocji czy Flandrii, a ponadto — Kraju Basków, Rep. Serbskiej w Bośni, Korsyki, Walii, Prowansji, Lombardii czy ostatnio: Wojwodiny i Żmudzi — są tu niezwykle charakterystyczne, świadczące o tym, iż tendencje separatystyczne, odśrodkowe i dezintegracyjne (biegnące po kulturowych, religijnych czy narodowych „liniach nieciągłości”) są nie tylko immanentnym czynnikiem charakteryzującym sytuację Federacji Rosyjskiej.

Problem Tatarów można jednak wygrywać także „w inną” stronę. Na terenie poradzieckim znajduje się także ich drugie, autochtoniczne miejsce zamieszkania: Krym (Ukraina). Religijne i kulturowe związki (w ramach kontaktów centrum - diaspora) Kazania i Baczysaraju są nader silne — w kontekście jednoczenia środowisk muzułmańskich na obszarze b. ZSRR [17]. Ludność tatarska stanowi co prawda jedynie ok. 11 % mieszkańców Krymu (ponad 65 % to Rosjanie), ale ów problem może być w przyszłości wykorzystywany także przez Moskwę jako forma nacisków na Kijów.

Obecność tatarskiej kultury, religii oraz aktualnego znaczenia (i dokonania) Tatarów na polu cywilizacyjnym w całej przestrzeni poradzieckiej i w Rosji (pojmowanej zarówno jako byt państwowy jak i w sensie duchowym, kulturowym, religijno-społecznym, mentalnym — czyli wg projektów m.in. A. Sołżenicyna czy F. Dostojewskiego) wymusza dziś inne, nowatorskie i niespotykane w dotychczasowych dziejach cywilizacji prawosławno-rosyjskiej spojrzenie na te zagadnienia. Dotyczy to zwłaszcza też i przewidywań rozwoju sytuacji na obszarze Federacji Rosyjskiej (i w krajach tzw. „bliskiej zagranicy”) proponowanych przez ortodoksyjno-narodowe „think tanki”: klasycznym reprezentantem takiego widzenia przyszłości jest A. Dugin (ale też i N. Narocznickaja czy S. Karaganow — oboje naukowcy z tytułami profesorów, bliscy Kremlowi, prawicowej proweniencji - wpisują się w ów trend) mówiący jawnie o cywilizacji prawosławno-tatarskiej jako „lepszemu” przyszłej, imperialnej, (ale już w sensie metafizycznym, mistycznym i cywilizacyjno-kulturowym) Rosji. Nie prawosławie-islam, ale tożsamość prawosławno-tatarska. Znamienne są to głosy.

Kolejnym, znanym z innych krajów europejskich, problemem, przed którym stoi Rosja w tej materii jest demografia. Rodziny muzułmanów rosyjskich — tak jak w Niemczech Turcy, we Francji przybysze z Maghrebu a we Włoszech z Somalii, Libii czy Afryki Równikowej itp. — są wielopokoleniowe, wielodzietne. To stąd pochodzi głównie przyrost naturalny mieszkańców Federacji [18]. Niektóre przewidywania i trendy wskazują, iż Rosja może się stać w przyszłości krajem islamskim, z wiodącą rolą religii Proroka Mahometa. Ten sam problem (i perspektywę) mają również kraje zachodniej Europy — zwłaszcza Francja, Niemcy czy Wielka Brytania.

Na zakończenie warto podać dwa fakty pokazujące rosnącą rolę islamu w Rosji. Otóż od 2005 jest ona państwem-observatorem w Organizacji Konferencji Islamskiej, stałego forum państw muzułmańskich zbierających się i radzących nad problematyką muzułmanów na świecie (jest to organizacja rządów, afiliowana przy ONZ-cie) [19]. To kolejny dowód na rosnącą rolę islamu w Rosji i apetyty Kremla na odgrywanie liczącej się roli w świecie muzułmańskim.

Ponadto w roku 2007 otwarto w Moskwie pierwszy szpital dla wyznawców religii Proroka Mahometa, zorganizowany wg *szariji*. Zgodnie z prawem religijnym lekarze unikają podawania leków zawierających alkohol, a bezalkoholowe specyfiki sprowadza się z rejonu Zatoki Perskiej. Oddzielnie funkcjonują oddziały dla mężczyzn i kobiet. Dotyczy to także terapii - kobiety są diagnozowane i prowadzone przez lekarzy-kobiety, mężczyźni — przez lekarzy-mężczyzn. W czasie jakichkolwiek badań ginekologicznych obecny przy tym musi być mąż, ojciec lub najstarsza kobieta z rodziny. Pacjentom podaje się wyłącznie jedzenie z certyfikatem potwierdzającym zachowania muzułmańskich przepisów pokarmowych. Cały personel płci żeńskiej pracujący w szpitalu musi zasłaniać włosy chustą (*hidżab*). Roczna opłata za korzystanie z porad tej placówki wynosi ok. 500 dolarów.

Jednak opisane sytuacje niepokoją nacjonalistów rosyjskich i prawosławnych ortodoksów. Zresztą ekstremiści z obu stron istnieją i często dają znać o sobie; obok licznych napadów bojówek rosyjskich skrajnych „narodowców” na imigrantów z Kaukazu czy muzułmanów (na kobiety z *hidżabem*, strój reprezentantów republik środkowo-azjatyckich etc.) uaktywnili się ostatnio w sposób spektakularny radykałowie muzułmańscy — w listopadzie 2009 roku zamordowany został moskiewski duchowny D.Sysojew, opiekujący się wspólnotą konwertytów z islamu na prawosławie (głównie wywodzących się z ludności pochodzenia tatarskiego). Ten mord wywołał w środowiskach prawosławnych całej Rosji oburzenie, zgrozę oraz głosy rewanżystowskie: potępił go również oficjalnie Mufti Moskwy.

Jak więc widać koegzystencja prawosławia z islamem na ogromnym terytorium Rosji nie przebiega zawsze w sposób zgodny, tolerancyjny i z wzajemnym zrozumieniem (jakby tego chcieli religijni przywódcy obu wspólnot). Grają tu bowiem role nie tylko historia czy współczesne interesy polityczno-społeczne, ale i kultura, mentalność, ludzkie namiętności czy przypadłości, a nawet tendencje o wymiarze uniwersalnym, globalnym czy zachodzące choćby w skali świata islamu. Nie jest to na pewno sytuacja jednoznaczna jak próbuje się to pokazać często w Polsce. Widać w niej bowiem ogólnoeuropejskie trendy, procesy czy zarzewia konfliktów. To współistnienie na obszarach Federacji Rosyjskiej będzie na pewno miało wielkie znaczenie dla sytuacji społeczno-politycznej, cywilizacyjnej i między religijnej na olbrzymich obszarach Eurazji (a może nawet i świata).

Przypisy:

[1] Radosław S. Czarnecki" [Islam w Europie](#), rok 2008

[2] W wiekach późniejszych infiltracja i nacisk islamu (polityczny, kulturowy, religijny itd.) na chrześcijańską Europę postępował także poprzez Sycylię i południową Italię (Berbero-maurowie z rejonów dzisiejszej Tunezji i Algierii), a po zdobyciu Konstantynopola (przez Turków Osmańskich) również poprzez Bałkany.

[3] Warto jest wspomnieć, że istniejące od VII w. państwo Chazarów (tzw. kaganat) w dolnym biegu rzek: Dniepru, Donu i Wołgi, ze stolicą Itil w delcie tej ostatniej - mimo panującego w nim judaizmu było niesłychanie tolerancyjnym tworem polityczno-społeczno-narodowościowym. Pewnym jest, że islam przenikał na te tereny od VIII w poprzez Kaukaz - co związane było z podbojami Arabów na Bliskim Wschodzie.

[4] Łączna liczba obywateli Federacji Rosyjskiej to 142 mln mieszkańców.

[5] Na południu Powołża, w Republice Mordwińskiej żyjące narodowości i wspólnoty etniczne (jest to w zasadzie zespół wspólnot lub narodowości klasyfikowany wg kryterium językowego) praktykowały w przeszłości szamanizm. Obecnie większość tzw. Mordwinów wyznaje prawosławie i posługuje się językiem rosyjskim. Islam to wyznawanie mieszkających tu Tatarów, Baszkirów i Czeremisów.

[6] *Naqszbandija* - bractwo, droga (*tarik*), sposób interpretacji prawa islamskiego oraz odniesienie do tradycji, konserwatywnej proweniencji, jedno z najbardziej rozpowszechnionych na świecie (wśród muzułmanów); dotyczy zarówno sunitów jak i szyitów (Z.Landowski, *Islam: nurty, odłamy, sekty*, Warszawa 2008 - klasyfikuje je jako "*sunnickie bractwo sufickie*" s. 157).

[7] Rosjanie stanowią 43 % ludności Tatarstanu. Stosunek procentowy islamu do prawosławia w republice jest wyrównany i wynosi po 35 % ogółu wiernych.

[8] W tym miejscu wypada także dodać, że podstawą poborowych żołnierzy w Armii Rosyjskiej są właśnie rosyjscy muzułmanie (procentowa nad-reprezentacja tych środowisk w armii). Jest to paradoks wojny na Kaukazie, że rosyjskie siły interwencyjne - zarówno w I jak i II wojnie czeczeńskiej - składały się w dużej części z muzułmanów. Różnice wewnątrz religijne, w interpretacji Koranu czy historii, stosunek do tradycji itd. są wystarczającymi powodami dla tej sytuacji (dotyczy to nie tylko Rosji, ale całej *ummy*) - współcześnie i w minionej historii.

[9] W okresie prześladowań - zwłaszcza w czasach stalinowskich - Tatarzy nadwołżańscy kultywowali swą wiarę religijną w ramach pół-tajnych i tajnych bractw islamskich (często bliższych tradycji sufizmu niż klasycznym wymogom *sunny*). Niezwykle kompatybilnym okazało się w tym wypadku znane z historii islamu znaczenie i praktyka tzw. *takkiji* - koncepcji religijnej bractw sufickich zezwalającej na ukrywanie swej przynależności religijnej w razie zagrożenia życia wiernego. Klasyczny sunnizm nie dozwala takich odstępstw.

[10] Jak podaje S.Huntington *Zderzenia cywilizacji*, Warszawa 1998, s. 259) u Czeczenów i innych ludów północnego Kaukazu było zawsze około setki tzw. klanów "górskich" i 70 klanów "nizinnych". Kontrolowały one życie społeczne, gospodarcze i kulturowe nawet w czasach ZSRR. I to do takiego stopnia, iż mówiło się o "czeczeńskiej gospodarce klanowej" w odróżnieniu od radzieckiej - planowej.

[11] Synkretyzm - połączenie elementów różnych wierzeń, często ze sobą sprzecznych, w jedną całość w czasie praktycznego realizowania religii (liturgia, ryty, obrzędowość itp.)

[12] W Groznm, stolicy Czeczenii, otwarto w 2008 r. największy meczet w Europie (poza Istambułem) im. Ahmeda Kadyrowa - byłego prorosyjskiego Prezydenta Czeczenii, byłego Wilekiego Muftiego Czeczenów, zabitego w zamachu bombowym, ojca obecnego prezydenta tej republiki Ramzena Kadyrowa - na 10 000 wiernych, o powierzchni 14 ha i czterech 62-metrowych minaretach. R.Kadyrow odbył *hadżdż* do Mekki, gdzie podejmowany był przez dostojników Arabii Saudyjskiej i duchowieństwo Wielkiego Meczetu - Masdżid al-Haram, dopuszczono go też do rytualnej ablucji, co jest wyróżnieniem dla pobożnego muzułmanina. Był to wielce symboliczny gest - strażnicy świętych miejsc islamu dowartościowują Kadyrowa, odcinając się tym samym od czeczeńskiej irredenty. Ponadto urząd Prezydenta Czeczenii sponsoruje także liczne wyjazdy Czeczenów na pielgrzymkę do Mekki. Moskwa nie skąpi funduszy dla przychylnych jej Czeczenów i muzułmanów z tego rejonu.

[13] Niektórzy zabici w Czeczenii przez rosyjski SPECNAZ (lub wojsko) podczas II wojny czeczeńskiej dowódcy partyzantów oraz ich kraj pochodzenia: Abu Omar al Sejf (Arabia Saudyjska), Amir Jabur (Arabia Saudyjska), czarnoskóry Abu Yaser (Sudan), Muhemet (ZEA), Abu Zarr (Turcja), Omar al-Chattab (Jordania), Abu Hafsa (Jordania).

[14] Purytański, ściśle monoteistyczny odłam sunnizmu, którego założycielem był Ibn Abd al-Wahhab (1703-1792). Głosi, że czystym źródłem religii jest Koran i *hadisy*. Wahhabizm odrzuca wszelkie poboczne kultury (marabutów, pirów, sufich bądź imamów), ceremonie, celebracje i obrzędy przy mauzoleach lub grobach. To zdecydowana opozycja wobec propozycji szyizmu i sufizmu, mistycyzmu i okultyzmu, astrologii i zabobonu. Przywraca rolę *dżihadu* (święta wojna w imię Proroka) i instytucji *szahidów* (mudżahedini oddający życie w walce za zasady islamu), surowym i drastycznym karom (nawet - śmierci) podlegają wszelkie rodzaje rozrywek: taniec, alkohol, handel i konsumpcja używek, seks pozamałżeński, inna orientacja seksualna itd. Wahhabizm literalnie traktuje zasady przekazywane przez Świętą Księgę Islamu, odrzuca wszystkie szkoły prawne sunnizmu, uznając wyłącznie za prawo *szariatu* tekst Koranu. Jest doktryną państwową w Arabii Saudyjskiej (strażnik miejsc świętych islamu - Mekka i Medyna).

[15] Jak podają oficjalne źródła większość uchodźców czeczeńskich, pozostających w wyniku wojen na terenach sąsiednich republik federacyjnych powróciła już do Czeczenii.

[16] Ponad 65 % populacji Tatarów żyje poza Tatarstanem.

[17] W Kazaniu nie brak jest radykałów stawiających sprawę języka tatarskiego (w zapisie łańciskim), odrębności kulturowej Tatarów w kontekście wiary religijnej - islamu, w zdecydowanej opozycji do Rosji, Rosjan i prawosławia. Mówi się w tym kontekście o utworzeniu islamskiego frontu narodowego na terenie poradzieckim - jako emanacja muzułmańskiej *ummy*. Np. organizacja *Milli Mejlis* (uzurpująca sobie reprezentowanie Tatarów i innych ludów tatarskiego pochodzenia na terenie poradzieckim) stawia sobie za cel samodzielność i odrębność Tatarstanu od Federacji. Wystąpiła m.in. ze stosownym orędem do ONZ-tu i Parlamentu Europejskiego. Ich zdaniem "*450 lat temu Tatarstan nielegalnie stał się kolonią Rosji*".

[18] Wg ogłoszonych danych na ten temat za rok 2008 po raz pierwszy od wielu lat liczba mieszkańców Rosji się zwiększyła - do tej pory był obserwowany od chwili rozpadu ZSRR spadek liczby ludności Federacji - jednak ów przyrost pochodzi głównie z rodzin muzułmanów, zwłaszcza kaukaskich. Rodziny tatarskie i baszkirskie są silnie zlaicyzowane, często występują tu także małżeństwa mieszane - zwłaszcza dotyczy. to Rosjan (w tych przypadkach wiąże się to często z przejściem małżonka na prawosławie).

[19] O członkostwo w OKI - na razie w formie obserwatorów - starają się Indie i Filipiny (mające również wojownicze mniejszości muzułmańskie na swoich terytoriach).

Radosław S. Czarnecki

Doktor religioznawstwa. Publikował m.in. w "Przeglądzie Religioznawczym", "Res Humanie", "Dziś", ma na koncie ponad 130 publikacji. Wykształcenie - przyroda/geografia, filozofia/religioznawstwo, studium podyplomowe z etyki i religioznawstwa. Wieloletni członek Polskiego Towarzystwa Religioznawczego. Mieszka we Wrocławiu.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 04-01-2010)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7061) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7061>)

Contents Copyright © 2000-2009 Mariusz Agnosiewicz
Programming Copyright © 2001-2009 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl